

Barbara Weigl

(Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa)

Uprzedzenia wśród Polaków. Czy jest coś do zrobienia i czy potrafimy to zrobić?¹

Tekst poświęcony jest trendom w postawach Polaków wobec Romów na przestrzeni ostatnich lat. Pokazane będą dane sondażowe z badań opinii społecznych na dużych próbach osób i wybrane badania psychologiczne próbujące wyjaśnić emocjonalny mechanizm uprzedzeń. Ostatnia część tekstu dotyczyć będzie możliwości przeciwdziałania uprzedzeniom etnicznym, zwłaszcza w grupach osób młodych.

W publicystyce a także literaturze popularno-naukowej podkreśla się że pojęcia: postawy wobec przedstawicieli innych narodów, stereotypy narodowe, uprzedzenia etniczne, stosunek wobec grup mniejszościowych, dyskryminacja, mowa nienawiści, mowa pogardy itp., wiążą się one i częściowo pokrywają zakresami. W wypowiedziach socjologów, psychologów, politologów – zależnie od szczegółowego tematu rozważań – zjawiska te traktowane są jako odrębne, choć powiązane z sobą. Socjologiczny punkt widzenia uwypukla społeczny i kulturowy mechanizm kształtowania się, funkcjonowania i „dziedziczenia” stereotypów. Psychologia poznania społecznego poszukuje indywidualnych, poznawczych, emocjonalnych i osobowościowych przesłanek takich postaw.

Przedmiotem mojego zainteresowania od wielu lat było poszukiwanie odpowiedzi na pytania „Jak Polacy postrzegają i opisują Romów?”, „Jak się wytwarza taki obraz?”, „Czy wiek, wykształcenie, płeć, środowisko wychowawcze, osobiste doświadczenia przedstawicieli naszego społeczeństwa mogą mieć związek z postawami wobec Romów?”, „Czy ogólnie znane lub wspólnie przeżywane wydarzenia historyczno-społeczne (jak np. powódź lub pandemia) zmieniają opinię społeczną wobec tej grupy?”, „Czy celowe działania edukacyjne i kulturowe mogą mieć wpływ na ten obszar przekonań?” Nad odpowiedzią na niektóre z postawionych pytań zastanawiam się w tekście.

¹ Tekst referatu wygłoszonego Tarnowie 26 września 2021 roku na III Konferencji Taborowej w ramach Międzynarodowego Taboru Pamięci Romów.

BADANIA MAKRO-SPOŁECZNE. SYMPATIA I NIECHĘĆ POLAKÓW WOBEC ROMÓW I INNYCH NARODÓW WG ANALIZ CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

Od ponad trzydziestu lat CBOS (założona w 1982 roku fundacja dostarczająca reprezentatywnych danych na temat opinii ludności Polski w sprawach politycznych i społecznych) monitoruje nastawienie Polaków do innych narodów, starając się określić, które z nich są darzone sympatią, a w stosunku do których przeważa niechęć i jaka jest dynamika zmian. Zgodnie z przyjętą od początku badań metodologią, ankieterzy Centrum badają co kilka lat osoby pełnoletnie, wylosowane z reprezentatywnej próby mieszkańców Polski. Ankieterzy spotykają się z respondentami osobiście albo prowadzą wywiady telefoniczne. Ostatnio w czasie pandemii w szczególnych przypadkach, respondenci sami wypełniali ankiety on-line. Niezależnie od formy wywiadu, zestaw pytań w konkretnym badaniu jest zawsze taki sam.

Najnowsze badanie ustosunkowania Polaków wobec innych narodowości Centrum Badania Opinii Społecznej zrealizowało w lutym 2021 roku na próbie 1179 osób². Ranking sympatii okazał się następujący (od najwyższej sympatii do jej braku): Czesi, Słowacy, Włosi, Amerykanie, Anglicy, Węgrzy, Grecy, Szwedzi, Austriacy, Japończycy, Francuzi, Litwini, Niemcy, Ukraińcy, Chińczycy, Białorusini, Serbowie, Wietnamczycy, Żydzi, Rosjanie, Turcy, Romowie (Cyganie), Arabowie. Poziom niechętnych postaw Polaków wobec Romów utrzymał się w porównaniu z poprzednimi analizami, choć w obrazie sympatii i antypatii wobec Romów i innych narodów zaszły pewne zmiany. Pojawił się trend coraz lepszego wartościowania naszych „południowych sąsiadów” w stosunku do mieszkańców Europy Zachodniej i Ameryki. Jest to inny obraz ustosunkowań w porównaniu z wcześniejszymi badaniami CBOS, a także z badaniami dużej grupy licealistów z 1999 roku³, gdzie Czesi i Słowacy mieścili się „w środku stawki”. Bardzo niska pozycja Romów wśród innych narodów była już wyraźna i trwała w moich badaniach uczniów szkół podstawowych i licealnych sprzed 20 – i więcej lat⁴. Ówczesna populacja uczniów rozpoczęła teraz dorosłe życie, ale ich opinie o Romach nie uległy zmianie. Przyglądając się danym CBOS z analiz stosunku dorosłych Polaków do Romów w latach 2000–2021 można stwierdzić, że w ostatnich dwudziestu latach zmiany są niewielkie.

² Komunikat z badań CBOS, *Stosunek do innych narodów*, nr 30/2021, Warszawa.

³ Wiesław Łukaszewski, *Młodzi Polacy o narodach Europy* [w:] Maria Jarymowicz, Bogdan Wojciszke (red.), *Rozumienie zjawisk społecznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1999.

⁴ Barbara Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia etniczne u dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa 1999.

Tab. 1. Opracowanie własne na podstawie Komunikatów CBOS⁵

% odpowiedzi	sympatia	ojoętność	niechęć	trudno powiedzieć
2000	20	27	46	7
2014	21	26	45	8
2017	21	23	50	6
2019	17	21	57	5
2020	20	27	46	7
2021 (luty)	26	25	42	7

W tegorocznym badaniu zarejestrowano jednak istotną poprawę nastawienia do Romów wyrażającą się we wzroście sympatii i spadku niechęci. Podobny efekt uzyskano względem prawie wszystkich narodów uwzględnionych w sondażu. O rekordowo wysokim poziomie sympatii i zarazem najniższym poziomie niechęci w 2021 roku możemy mówić w odniesieniu do grup: Białorusinów, Chorwatów, Czechów, Estończyków, Hiszpanów, Litwinów, Norwegów, Romów, Rumunów, Słowaków, Ukraińców oraz Węgrów. Deklaratywne nastawienie do tych narodów jest najlepsze w historii dotychczasowych badań CBOS. Fakt ten autorzy raportów wiążą z pandemią koronawirusa, umacniającą poczucie solidarności z innymi ludźmi doświadczającymi podobnych trudności. Można pokusić się o interpretację, że walka ze „wspólnym wrogiem” – epidemią jednoczyła i sprawiła że podziały polityczne i narodowościowe stały się mniej istotne. Być może podczas pandemii uwypuklił się wśród ludzi wymiar podobieństwa, który pozwolił zauważyć, że większość kobiet i mężczyzn, niezależnie od narodowości, mierzy się z podobnymi problemami, obawami i wyzwaniem.

BADANIA PSYCHOLOGICZNYCH MECHANIZMÓW UPREDZEŃ. ANALIZY CENTRUM BADAŃ NAD UPREDZENIAMI NA WYDZIALE PSYCHOLOGII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

W 2007 roku utworzono na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego Centrum Badań nad Upředzeniami. Misją Centrum jest prowadzenie badań naukowych, diagnoz i sondaży obejmujących problematykę stereotypów, upředzeń, dyskryminacji, psychologię relacji międzygrupowych. W 2009 roku zespół Centrum rozpoczął prowadzenie cyklicznego projektu Polski Sondaż Upředzeń. Głównym celem Sondażu była diagnoza postaw polskiego społeczeństwa wzglę-

⁵ Komunikaty z badań CBOS. *Stosunek do innych narodów*, nr 20/2014, nr14/2015, nr 21/2017, nr 17/2019, nr 31/2020, nr 30/2021.

dem szeroko rozumianych grup „obcych”, czyli grup, do których samemu się nie przynależy. Badania prowadzone były/są co cztery lata metodą wywiadu bezpośredniego na reprezentatywnych grupach wylosowanych wg listy numerów PESEL. Taki dobór próby i metody badania pozwala na diagnozę postaw polskiego społeczeństwa w danym punkcie w czasie oraz na porównanie wyników pomiędzy pomiarami.

Sondaż składa się z podstawowego korpusu pytań, dotyczących ustosunkowania do grup obcych oraz wymiarów światopoglądowych. Ponadto, w każdym kolejnym badaniu znajdują się moduły poświęcone przewodniemu zagadnieniu danego sondażu, a także pytania dotyczące bieżących zagadnień społecznych.

W pierwszej edycji Sondażu w 2009 roku skupiono się na postawach Polaków wobec mniejszości narodowych i etnicznych, badając treść stereotypów i wynikającą z nich dehumanizację mniejszości. Koordynatorem projektu był profesor Michał Bilewicz.

Głównym tematem drugiej edycji (2013 rok) były wewnętrzne podziały polskiego społeczeństwa, nie tylko wynikające z uprzedzeń wobec mniejszości, ale przede wszystkim związane z podziałami politycznymi i ekonomicznymi, oraz te wynikające z odmiennych postaw wobec osób o różnej orientacji seksualnej i tożsamości płciowej. W pracach trzeciej edycji, w 2017 roku skupiono się nad nasilającym się problemem przemocy motywowanej uprzedzeniami międzygrupowymi. Ten projekt koordynował dr Mikołaj Winiewski. Oprócz Polskiego Sondażu Uprzedzeń pracownicy Centrum zrealizowali szereg indywidualnych i grupowych projektów badawczych. Szczególnie cenny, z naszego punktu widzenia okazał się raport „Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych”⁶. Najważniejsze konkluzje sformułowane przez autorów wielowymiarowych i złożonych metodologicznie badań (eksperymenty, badania psychofizjologiczne, wywiady) brzmiały następująco:

- z mową nienawiści Polacy stykają się głównie w Internecie (szczególnie młodzież), w telewizji (głównie dorośli) oraz w codziennych rozmowach i na ulicy;
- im większy jest kontakt z mową nienawiści w otoczeniu, tym bardziej ludzie się z nią oswajają, przestając postrzegać mowę nienawiści jako poważny problem społeczny;
- stosowanie mowy nienawiści to domena ludzi najmłodszych – najchętniej przyznają się do tego nastolatki (64% przyznaje się do stosowania którejs z form mowy nienawiści);

⁶ Mikołaj Winiewski, Karolina Hansen, Michał Bilewicz, Wiktor Soral, Anna Świdorska, Dorota Bulska, *Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych*, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 2017.

- młodzi ludzie stykający się z mową nienawiści stają się gotowi do naruszania również innych zasad współżycia społecznego, deklarując większą gotowość do stosowania przemocy w życiu codziennym;
- analizy wykazały, że treść mowy nienawiści wobec danej grupy koresponduje z najbardziej rozpowszechnionymi stereotypami dotyczącymi grupy;
- to, co powszechnie nazywane jest „mową nienawiści” wynika raczej z pogardy, aniżeli z nienawiści.

Pogarda jest jedną z podstawowych emocji pojawiających się w momencie kontaktu z innymi, postrzeganymi jako gorsi lub „nie w pełni ludzcy”. Przy wielokrotnej ekspozycji na mowę pogardy zmniejsza się wrażliwość ludzi na podobne stwierdzenia, mowa pogardy przestaje być uznawana za krzywdzącą i obraźliwą, podobnie jak wtedy, gdy ludzie wielokrotnie stykają się z agresją w brutalnych filmach i grach komputerowych. To pozwala mowie pogardy rozprzestrzeniać się w społeczeństwie niczym epidemia. Mowa pogardy jest „specyficzna” dla różnych grup wobec których żywione są uprzedzenia. Charakterystyczne treści mowy pogardy kierowanej wobec Romów zawierają:

- chęć pozbycia się tej grupy z okolicy, kraju itp.;
- uzasadnianie i usprawiedliwianie własnej wrogości „cechami” grupy „np. są to oszuści i przestępcy”.

CZY JEST COŚ DO ZROBIENIA I CZY POTRAFIMY TO ZROBIĆ?

Uprzedzenia wobec grup mniejszościowych są wśród znaczącej części Polaków widoczne i trwałe. Dotyczą konkretnych grup narodowych i etnicznych m.in. Romów, społeczności LGBT, uchodźców, orientacji politycznych i światopoglądowych. Od wielu lat prowadzone są akcje edukacyjne, nastawione na poprawę relacji międzygrupowych, zmniejszanie uprzedzeń, zmienianie stereotypowych przekonań Polaków. Przykłady takich działań opisano w wielu publikacjach⁷. Nauczyciele, pedagodzy, artyści oraz działacze organizacji pozarządowych próbowali wdrażać wiele projektów, już od poziomu przedszkola, poprzez szkolne programy wychowawcze aż do lokalnych i ogólnopolskich wydarzeń artystycznych i kampanii społecznych. Wygląda na to, że nie osiągnięto znaczącego sukcesu. Być może takie działania należy ukierunkować bardziej specyficznie i dostosować do

⁷ Przykładowo: Barbara Weigl, Beata Maliszewicz, *Inni to także my. Program edukacji wielokulturowej w szkole podstawowej*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1997; Halina Grzymała-Moszczyńska, *Uchodźcy. Podręcznik dla osób pracujących z uchodźcami*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2000; Katarzyna Górak-Sosnowska, Magda Kubarek, *W kręgu kultury Islamu. Materiały dydaktyczne dla szkół ponadpodstawowych*, Polski Komitet ds. UNESCO, Stowarzyszenie ARABIA.pl, Warszawa 2007; Maja Branka, Dominika Cieślakowska (red.), *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, Villa Deciusa, Kraków 2010.

osób najbardziej zagrożonych jadem nienawiści i pogardy? Skoro najwięcej przejawów mowy pogardy i nienawiści jest w Internecie, skoro postawy wobec wybranych grup – w tym Romów są konsekwentnie nieprzychylnie, skoro gotowość do pogardy i agresji jest najwyższa u młodych mężczyzn, to proponuję skoncentrować wysiłki na programach i działaniach społeczno-edukacyjnych wobec tej właśnie grupy. Nie ma jednak recepty ani gotowych scenariuszy w profesjonalnej literaturze polskiej ani zagranicznej. Wiadomo, że projekty anty-uprzedzeniowe muszą być tworzone lokalnie i być dostosowane do konkretnych warunków i potrzeb. Są jednak przesłanki oparte na wiedzy psychologicznej i opisach tzw. dobrych praktyk które mogą być użyteczne w takich działaniach.

Wydaje się, że uwypuklana (w atrakcyjnych dla młodych mężczyzn mediach) zmiana wzorców kulturowych męskości na bardziej „rodzinne” i opiekuńcze jest drogą w dobrym kierunku. Podobną funkcję mogą pełnić autorytety sportowe czy postaci w serialach i reklamach telewizyjnych i internetowych. Ważne byłoby uczenie młodych mężczyzn zgromadzonych w większych grupach rówieśniczych np. w szkołach zawodowych, technikumach, wojsku, treningu opanowywania agresji i umiejętności samokontroli emocjonalnej (w tym: odporności na pokusy, konstruktywnych reakcji na frustrację, zdolności do odraczania nagrody). Wszystkie dostępne procesy (poznawcze, emocjonalne i behawioralne) przeciwdziałania gotowości do agresji powinny mieć wpływ (a co najmniej iść w parze) z obniżeniem napięcia uprzedzeń.

Drugą niespecyficzną ścieżką działań anty-dyskryminacyjnych w społecznościach dzieci i dorosłych jest szukanie i wzmacnianie „sprzymierzeńców” wśród osób niechętnych uprzedzeniom i dyskryminacji. Oddziaływania artystyczne, medialne i społeczne wobec tej, szerokiej przeciw grupy, powinny prowadzić do utrwalania prospołecznych postaw i wartości. Potencjalni partnerzy powinni być uczeni umiejętności obserwacji i reagowania na przemoc, aktywności w społeczności lokalnej, umiejętności spostrzegania podobieństw międzygrupowych wraz z akceptacją różnorodności, kompetencji kulturowych, wzmacniania własnej samooceny i poczucia wpływu.

Każdy z dwóch opisanych kierunków działań ma inną funkcję i kierowany jest potencjalnie do innej grupy odbiorców. W rzeczywistości jednak obie drogi mają wspólny cel i mogą być komplementarne. Celem jest aktywne przeciwdziałanie wrogości i agresji oraz budowanie bazy osób „szczepionych” przeciwko pogardzie.